

wystawy czasowe

POZA TYM

Wernisaż wystawy 22.10.2022 r., godz. 14.00, babiniec Wielkiej Synagogi w Tykocinie, ul. Kozia 2

Wystawa czynna od 23.10.2022 r. do 30.01.2023 r.



W chederze



Chłopiec żydowski



Dwóch Żydów

Poza tym to artystyczna debata o pamięci i sztuce. Artystka swoją twórczością na nowo opowiada historie ludzi pochodzenia żydowskiego mieszkających w gettach. Utrwalone kadry przeniesione na płótno ożywiają drzemiący w nich ładunek emocjonalny. Powstałe obrazy układają się w skadrowane migawki z życia.

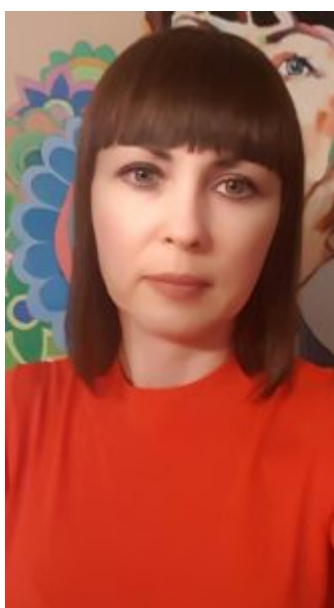
Czy istnieje przeszłość, czy tylko jej wyobrażenie? Zdaniem niektórych próby jej „dotknięcia” muszą się kończyć deformacjami czynionymi przez nasz subiektywizm. Podobno zrozumienie historii skłania do dynamicznego działania społeczność, która podejmuje takie próby. Jeżeli tak jest, to być może współczesny świat budujemy w oparciu o często sprzeczne, zwalczające się sny. Ten świat z tego właśnie powodu jest niedoskonały i nigdy doskonały nie będzie.

Kręgi na wodzie zawsze zniekształcają obraz w niej odbity. Postaci, zdarzenia, miejsca z czasem tracą kontury i swoją esencję. Po dłuższym czasie także nasze rozumienie, przywiązane do obecnego kontekstu kulturowego. Jednak, czy nie warto podejmować próby poznania przeszłości?

Sądzę, że każdy z nas, na swój sposób, ma prawo do rekonstruowania historii. Wszak w ten sposób dokładamy swoje skromne „cegiełki” do tego, jak wygląda teraz.

Lubię przekraczać granice. W sztuce doceniam właśnie to, że pozwala na przekraczanie granic, można z jej pomocą dokonać rzeczy nierealnych, pokazać coś z innej perspektywy lub stworzyć coś, co w rzeczywistości nie miałoby racji bytu. Jeśli widzę jakieś granice, to tylko te, które wyznaczam sobie sama.

Gdzie jest granica między przeszłością, a teraźniejszością? Czy ona w ogóle istnieje? A jeżeli tak, to jaki ma kształt? Czasami wydaje się być lustrem wody odbijającym zdeformowane przez czas obrazy przeszłości. Rzucony węń kamień powoduje, że obrazy te zyskują nowe formy, może nawet znaczenia. Tym kamieniem postanowiła rzucić Iwona Tomusiak, by sprawdzić, czy obrazy, które powstaną, mogą jeszcze korespondować z żywą pamięcią dzisiejszych ludzi.



Iwona Tomusiak ur. w 1972 w Warszawie, absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

Dotychczasowe wystawy:

- 2011 wystawa zbiorowa w Domu Pracy Twórczej w Mińsku Mazowieckim,

- 2020 wystawa indywidualna w Muzeum Ziemi Mińskiej „Poza tym”,
- 2021 MDK Mińsk Maz. indywidualna wystawa ceramiki „Kawałek sekretu na glinie. ”
- 2021 prace były wystawiane na targach we Francji w miejscowości Saint Egreve.

Prace znajdują się w instytucjonalnych i prywatnych kolekcjach w kraju i zagranicą.

KADISZ DLA BIBLIOTEKI TYKOCIŃSKIEJ

Wernisaż wystawy czasowej w babińcach Wielkiej Synagogi w Tykocinie odbędzie się **29 kwietnia 2022 r.** po otwarciu wystawy stałej w Domu Talmudycznym.

Ekspozycja składa się z kilkudziesięciu prac malarskich i rzeźbiarskich Wiesława Szumińskiego. Prezentowana będzie do 30 września 2022 r.



„To takie dziwne i niepojęte. Jest synagoga, budynki, są domy, w których nic nie ma. Tyle lat, tyle wieków ludzie w jednym miejscu mieszkali i raptem, tak jakby zapadli się pod ziemię i wszystko z nimi zapadło się pod ziemię. Ani jednego tałesu, ani choćby strzępka ubrania, ani jednej fotografii, książki. Niczego.”

Gmina była wielka i z długą historią. Była biblioteka przy Wielkim Bejt Midraszu i przy innych Bejt Midraszach. Było stare archiwum kahalne z najważniejszym kahalnym pinkasem, w którym zanotowane były wszystkie rozporządzenia gminy i władzy świeckiej i zarządzenia starostów. Były kroniki cechu krawców

i bractwa pogrzebowego spisywane od XVII wieku, albo i starsze. A wśród nich дума tykocińskich Żydów -pergaminowa Sefer Tehilim pisana ręcznie przez anonimowego pergamonika Księga Psalmów, iluminowana, którą można było zobaczyć w największe święta żydowskie ułożoną pod Aron ha-kodesz w Wielkiej Synagodze. To ta właśnie niedokończona księga kryła w sobie tajemnicę wielkiej klątwy, której autor zmarł nagle, próbując znaleźć dla niej właściwe słowa. W niej też można było przeczytać, dopisaną na marginesie inną ręką, modlitwę za męczenników żydowskich zaczynającą się od słów: „Boże pełen miłosierdzia...”. Były niezliczone modlitewniki, zwoje Tory i dzieła talmudyczne.

Po nocy, w której zginęli tykocińscy Żydzi, i nie było już nikogo, kto potrafiłby odczytać hebrajskie litery, po rzucone księgi zaległy synagogałne strychy i jej wieżę. Te z nich, które miały drewniane oprawy, płonęły w piecach, a ze zwojów Tory szyto buciki dla małych dzieci.

Dwudziestego drugiego września 1965 roku, kiedy ogień zajął słomiany dach posesji przy kirkucie, a wschodni wiatr poniósł go na inne domy, ludzie zbierali na polach ziemniaki. Kiedy dotarli do miasteczka, paliły się już za grody przy synagodze. Wtedy niektórzy z nich przypomnieli sobie o żydowskich papierach zalegających strychy bożnicy i ogarnął ich lęk, że za chwilę ogień dotrze do nich. Pofrunęły z góry na ziemię księgi, papiery i pergaminy. Inni ludzie ładowali je w pośpiechu na drabiniaste wozy i zacinając konie, pędzili w stronę rzeki, gdzie to, co nie spłonęło w ogniu, topili w wodzie, bojąc się wielkiego pożaru. Ulica prowadząca do rzeki usłana była hebrajskimi słowami. Biegli po nich ludzie, toczyły się wozy, tratowały je kopyta koni. Taki był kres tykocińskich ksiąg

Zostało niewiele prócz kilkudziesięciu wyszywanych srebrną nicią hebrajskich liter, które adwokat Menachem Turek zabrał ze sobą, ruszając w drogę do Erec Israel.

Wiesław Szumiński urodził się w 1958 roku Suwałkach. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza i poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych powrócił do Suwałk, gdzie mieszka i pracuje od dwudziestu lat. Związany jest z Ośrodkiem Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach. W suwałskim szpitalu psychiatrycznym od 1993 do 2014 roku realizował program arteterapii dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Tam też prowadził „Galerię bez klamek”. Jest autorem około trzydziestu indywidualnych wystaw malarstwa, rzeźb ceramicznych, grafiki i ilustracji książkowej w Polsce (Sejny, Suwałki, Łomża, Kraków, Poznań, Wigry, Krokowa) i za granicą (Ukraina – Kijów, Niemcy – Lipsk nad Odrą, Guterloch, Litwa – Wilno, Bośnia i Hercegowina – Mostar, Sarajewo, Włochy – Triest, Norwegia – Notodden, Serbia – Belgrad), Brał również udział w wielu wystawach zbiorowych.